



Niech żyje  
Socjalizm!

# CZĘSTOCHOWIANIN

Niech żyje  
Rząd  
Robotniczy  
i Włóściański

TYGODNIK

Częstochowskiego Okręgowego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej

Prenumerata: Kwartalnie zł. 1.30. Z odnośnieniem do domu Zł. 1.65. gr. Rocznie 5.20 z przesyłką zł. 860.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:  
Częstochowa, ulica Kościuszki Nr. 62.  
Telefon Nr. 37. P.K.O. 66.600

Redaktor przyjmuje w poniedziałki od 3-4.  
w piątki od 6-8.  
Administracja czynna jest codziennie od godz. 17  
do 20. W niedziele i święta 10-12

Cena numeru 10 gr.

## B. min. Czechowicz o sytuacji w Polsce

Wysoce znamienne są uwagi b. min. Czechowicza, ogłoszone w prasie stołecznej, a dotyczące kryzysu gospodarczego i bezprogramowości poczynań rządowych.

To już nie „opozycja” — to człowiek, który w rządach pomajowej sanacji brał udział od przewrotu, którego nieobliczalność „czynnika” rządzącego doprowadziła do Trybunału Stanu, który jednak interes państwa stawia ponad „ryzykanckość” rozgrywek tego „czynnika” w zniawidzonym przedstawicielstwem narodem.

W dosłownym przedruku podajemy tą opinię b. ministra skarbu, p. G. Czechowicza:

Obecnie każdy dorożkarz w Polsce rozumie już, że dla zwalczenia kryzysu gospodarczego potrzebny jest spokój i legalny stan rządzenia oraz zaniechanie walk wewnętrznych. Tymczasem dwa obozy wojujące starają się robić sobie naprzekór i przeto doprowadzili do niebywałego napięcia w stosunkach wewnętrznych. Przedewszystkiem Rząd powinien współpracować z parlamentem, a tego czynnik obecnie decydujące uczynić nie potrafią.

Od piętnastu miesięcy Rząd nie posiada programu i państwo jest rządzone z dnia na dzień. Rząd premiera Sławka, odraczając ostatnio sesję sejmową, w swojej deklaracji podkreślił, że potrzebne mu to było dla spokojnego przeprowadzenia programu gospodarczego, a niemal nazajutrz czytaliśmy, że najważniejszy czynnik w rządzie, p. minister skarbu, Matuszewski, otrzymał sześciotygodniowy urlop w celach kuracyjnych... Jak więc bez ministra skarbu p. premier chce realizować program gospodarczy — to pozostaje jego tajemnicą. Ja natomiast jestem zdania, że p. Sławek tego programu nie ma. W posunięciach Rządu musi być określony cel, a tego czynnik mierzalne nie posiadają.

Jako przykład można przytoczyć chociażby ostatnią podróż p. Prezydenta. Czynniki przygotowujące tą podróż zbagatelizowały najważniejszy cel — bezpośrednie zetknięcie się ludności z głową państwa, a natomiast zwróciły niemal wyłączną uwagę na zewnętrzną stronę podróży, na pewną dekoracyjność. Obciążało to tylko zbytnio budżety zubożałych prowincjonalnych miasteczek. Pamiętam, że kiedy byłem naczelnikiem Izby Skarbowej w Brześciu, Polesie odwiedził p. Prezydent w towarzystwie b. ministra skarbu Jastrzębskiego. Wówczas zorganizowaliśmy objazd w ten sposób że niebył on dla kogokolwiek uciążliwy, a z drugiej strony przyniósł duży pożytek przez jak najszersze zetknięcie się Głowy Państwa z przedstawicielami ludności.

Dobrej jednak organizacji i zręczności można oczekiwać tylko od ludzi doświadczonych, a tych wśród czynników kierujących jest niewiele. Są to skutki wysuwania na odpowiedzialne stanowiska ludzi nie przygotowanych, bez kwalifikacji.

Do końca 1928 roku miałem absolutne zaufanie do obecnego systemu rządzenia, lecz później, widząc zupełną bezprogramowość zdumiewające załatwianie spraw personalnych przez powoływanie na odpowiedzialne stanowiska osób nieodpowiednich, to zaufanie zacząłem tracić.

Bezprogramowość jest cechą charakterystyczną obecnych stosunków, a najbardziej jaskrawym przykładem tego był rząd p. Switalskiego, który w ciągu ośmiu miesięcy nie wykazał żadnej inicjatywy i nie miał żadnego programu.

— Odczyt premiera Switalskiego o stosunku do parlamentu wywołał musiały niesmak skutkiem swojej jałowości. Literatura przeciwko obecnemu parlamentarizmowi jest bardzo bogata, lecz trzeba było sobie zadać nieco trudu dla przestudowania jej.

Być może, że państwem można rządzić bez parlamentu i że Polskę

może wyprowadzić z obecnych trudności rozsądna dyktatura. Nie widzę jednak, kto mógłby to uczynić. T. zw. grupa pułkownikowska w swoim środowisku ludzi takich nie posiada.

— Jak tedy wybrnąć z trudności? — Kardynalnym warunkiem jest złagodzenie za wszelką cenę walk wewnętrznych i zgodna współpraca rządu i parlamentu. Dobro państwa tego bezwzględnie wymaga i wojujące obozy muszą sobie uświadomić, że kontynuowanie obecnych stosunków nie tylko nie wyprowadzi Państwa z kryzysu gospodarczego, ale przeciwnie ten kryzys zaostriży.

ślanie telegramów

- Do
- 1) Pana Prezydenta Rz. P. prof. Ign. Mościckiego;
  - 2) Pana Marszałka Sejmu Ig. Daszyńskiego
  - 3) Prezydium Kongresu „Centrolewy” w Krakowie,
- „Robotnicy i chłopcy Zagłębia Boryslawskiego na wiecu w dniu 15 czerwca b. r. domagają się odwołania rządu p. pułk. Sławka, a powołania rządu opartego na zaufaniu mas ludowych, oraz umożliwienia Sejmowi obrad nad koniecznymi pracami ustawodawczymi”.

Oraz rezolucję następującej treści: Robotnicy i chłopcy, zgromadzeni na wiecu w dniu 15 czerwca b. r. w Boryslawiu, wobec uniemożliwienia obrad Sejmowi Rz. P., który, świadomy swej odpowiedzialności za losy i przyszłość państwa, podjął walkę o przywrócenie pełni mocy prawa, o zmianę systemu rządzenia, stwierdzając że lud pracujący walkę tę poprze wszelkimi siłami. Robotnicy i chłopcy nie mogą znieść dłużej tyle cierpień, nędzy i ucisku.

Za obecne ostre i tragiczne skutki kryzysu odpowiedzialność spada na sanację.

Zgromadzeni, piętnując tych, którzy mając w naszym życiu publicznym i zatruwają go fałszywą grą, zamiast prowadzić walkę z kryzysem gospodarczym i nędzą miast i wsi, domagają się kategorycznie powołania rządu zaufania mas robotniczych i chłopskich oraz umożliwienia obrad Sejmowi nad nędzą i kryzysem i celem podjęcia koniecznych prac ustawodawczych.

Robotnicy i chłopcy odpowiadają z całą stanowczością na próby zamachu na demokrację i prawa ludu.

Poleżne to zgromadzenie stwierdziło całkowitą solidarność robotniczą Zagł. Boryslawskiego w walce przeciwko łamaniu prawa i dyktaturze.

Marjawicki biskup Kowalski

zwolennikiem rządu marsz. Piłsudskiego

Skazany swego czasu na 4 lata ciężkiego więzienia za aferę ze swoimi „mandolinistkami” i „duchowymi żonami”, marjawicki biskup Kowalski, który to wyrok sąd apelacyjny anulował, ufny w to, że o ile zostanie „sanatorem” — uzyska „wysoką” protekcję znanych czynników — postanowił pięknie się skłonić dzisiejszym władcom.

W liście pasterskim, zwróconym do swoich owieczek — wesał marjawickich wyznawców do modłów za rządu marsz. Piłsudskiego i do popierania wszelkich jego zamierzeń.

Oto niektóre wyjątki: „Ustrój polityczny naszej Rzplitej powinien być monarchiczny, umiarkowany”...

„Obecnie Naczelnikiem Państwa jest marszałek Piłsudski”...

Dosłownie. Winszujemy powodzenia, uznania, i nabytku w osobie... biskupa mandolinistek, któremu czynny niemoralne, zgola nie nie mające z religią wspólnego, w dwóch instancjach sądowych zostały udowodnione.

Nie chcemy wierzyć, by takie poniszczenia mogły mieć jakikolwiek wpływ na decyzję polskich sądów.

Ale... zobaczymy...



## Zagłębie Boryslawskie PRZECIWKO DYKTATURZE.

Wiec, wobec nieudzielenia przez Starostwo zezwolenia na odbycie go pod gołym niebem, zgromadził w kinie „Palace” przeszło 3000 robotników.

Po przemówieniach tow. tow. Przewłockiego i inż. Markowskiego oraz przedstawiciela „Piasta”, ob. Tar-gowskiego zgromadzeni uchwalili wy-

Baczność! Uczestnicy!

„Kongresu Obrony Prawa i Wolności Ludu”

Zbiórka przed wyjazdem odbędzie się w Piątek 27 czerwca r. b. o godz. 6-jej wiecz. w Klubie P.P.S. w Częstochowie, na której zostaną udzielone ostateczne informacje i wskazówki odnośnie wyjazdu i powrotu, oraz programu Kongresu i t.p.

Egzekutywa O. K. R. P. P. S.

# W obronie Prawa i Wolności Ludu

## JEDNOLITY FRONT WSZYSTKICH STRONNICTW LEWICY I ŚRODKA

### W PRZEDEDNIU KONGRESU KRAKOWSKIEGO

W ubiegły piątek odbyło się w gmachu Sejmu i Senatu

#### wspólne posiedzenie

posłów i senatorów sześciu stronnictw tworzących „Centrolew”.

Przewodnictwo objęli pos. pos. Józef Chaciński, Jan Dąbski, Jan Janowski, Mieczysław Niedziałkowski, Michał Róg, Wincenty Witos.

Obrazy zagał wicemarszałek Sejmu p. Jan Dąbski

krótkim przemówieniem, w którym stwierdził, że położenie wewnętrzne Polski zbliża się do rozstrzygnięcia; odpowiedzialność za dzisiejszy stan rzeczy ponoszą w pierwszym rzędzie dwaj ludzie:

**Józef Piłsudski i Ignacy Mościcki;** złączyliśmy się, by położyć kres systemowi „pomajowemu”. Trzeba określić ściśle i jasno dla społeczeństwa **nasz wspólny cel,**

a zwyciężymy.

Przedłożony przez Komisję specjal-

ną projekt **wspólnego oświadczenia**

„Centrolew” referowali pos. pos. Kiernik, Chądzyński i Bittner oraz sen. Januszewski.

#### p. Wł. Kiernik

nakreślił ogólne tło sytuacji „pomajowej” i odczytał tekst proponowanego oświadczenia.

#### p. Ad. Chądzyński

uzasadnił jego punkty gospodarcze, formułując zarazem tezę, że bez usunięcia dyktatury i jej jednostronne-klasowej polityki gospodarczej, — nie-podobna pracować ani poważnie, ani skutecznie nad poprawą ustroju;

#### p. Wacław Bittner

uwypuklił całą nieszczerłość obozu „sanacyjnego” w stosunku do zagadnienia rewizji Konstytucji i stwierdził, że stronnictwa lewicy i środka właśnie posunęły się znacznie naprzód we własnej pracy nad poprawą ustroju

prawno-politycznego Rzeczypospolitej.

#### Sen. Januszewski

zaprotestował imieniem senatorów lewicy i środka przeciwko bezprzykładnemu pod względem formy odroczeniu sesji nadzwyczajnej Senatu, podkreślając, że głos należy teraz do kraju.

Z kolei

#### tow. M. Niedziałkowski

objął przewodnictwo i zarządził głosowanie nad zgłoszonym projektem oświadczenia. Projekt został

#### uchwalony jednomyślnie

w drodze głosowania przez podniesienie rąk.

Tow. Mieczysław Niedziałkowski, zamykając obrady, oświadczył, co następuje:

„podjęliśmy przed kilkoma miesiącami wspólny wysiłek celem likwidacji dyktatury, dzisiaj oświadczamy społeczeństwu, że walecząc o demokrację i prawo,

jestemy gotowi wziąć na siebie odpowiedzialność za Polskę. Ta myśl będzie myślą przewodnią Kongresu Krakowskiego. Dziela nas różne poglądy i różne pod-stawy klasowe; potrafiliśmy prze-lamać to, co nas dzieli, by stwo-rzyć wspólny wysiłek ludowy za Prawem i Wolnością przeciw dy-ktaturze.

W Krakowie spotkamy się wszyscy. Wszystkich mówców przyjmowano burzliwymi oklaskami.

Pożatem uchwalono tekst oświadczenia posłów i senatorów obozu zorganizowanej demokracji polskiej, koń-czącego się żądaniem:

- 1) **Ustąpienia rządów dyktat-ry Józefa Piłsudskiego,**
- 2) **Utworzenia konstytucyjnego rządu, opartego o zaufanie społeczeństwa, rządu, któryby wraz z parlamentem podjął walkę z klęską gospodarczą i nędzą lud-ności pracującej wsi i miast.**

## Szałeńcze rozgrywki z narodem.

Jakkolwiek nikt chyba w Polsce nie rokował sobie zbyt wiele z posunięć pułk. Sławka i jego kompanii, jakkolwiek nie było chyba jednostek, któreby wierzyły w to, że w ludziach pokroju pułk. Sławka zbudzi się zdrowy rozsądek, że sumienie narodowe nakaze im powrót z drogi, która Polskę prowadzi do nieuniknionego upadku — tem nie mniej — sposób nie fakt, ale sposób w jaki „załatwiono się” z Senatem i Sejmem budzi już nie tylko niesmak, ale obrzydzenie.

Senacka sesja została „odroczone”, o-czem powiadomiono Marszałka Senatu o g. 12 m. 15 w nocy tj. w mi-nut 15 po rozpoczęciu doby, w której miała być według zarządzenia p. Prezydenta zwołana.

Sesja Sejmowa została „zamknięta” na dwie doby przed jej właściwym ot-warcieniem.

Podobne „metody” są jaskrawym przykładem nie mniej lub więcej uzasadnionej nienawiści do parlamentary-zmu — ale szaleństwa, graniczącego z kompletnym obłędem.

Państwo nasze zdejduje się pod kierownictwem ludzi, którzy zeń uczyni-li zabawkę, cel swoich zonglersko-klownowskich popisów — zresztą po-pisów bardzo niedowcipnych — nie wywołujących poklasku nawet ga-wiedzi.

Dzisiejsi sternicy nawy państwowej nie zdradzają podstawowych wia-domości żeglowności w trudnych warunkach nawalnicy kryzysowej, zwijają i rozpinią żagle wbrew elementarnym zasadom żaglowania, nie licząc się z wichrem dziejowym, który ogarnął nie tylko Polskę, ale świat cały.

To mało jednak Posiadają arogan-tę i tupet, którym chcą pokryć swą nieudolność — prowadzą do nieunik-nionej katastrofy, która, w razie dal-szego pozostawania steru w ich rękach, zniszczy cały okręt — Państwo.

Nie wolno narodowi pozostawać w dalszym ciągu obojętnym — bier-nym — naród ma nie tylko prawo, ale i obowiązek powiedzieć mocno i wy-raznie (tym pseudosternikom: „Precz”, a kierownictwo nawy państwowej w porę uchwycić w swoje ręce!

Państwo nie może być areną eyr-kową dla dalszych popisów błazń-skich wszelkiego gatunku klownów, nie może być igraszka w ręku szaleń-ców, nie może być obiektem ekspe-rymentów „genjalnych” rzykantów.

Skoró słowa nie pomagają — nale-ży zastosować... kaftan bezpieczeństwa!



## „KRAJOZNAWCZE” ROZKAZY.

„Strzelec”, „Zw. Legionistów” i „P.O.W.” otrzymali rozkaz urzędzenia wycieczek „krajoznawczych” do Kra-kowa w dn. 29 b.m.

Czyż można się dziwić tej „naglej” dbałości odpowiednich rozkazodawców o znajomość kraju swoich... podda-nych... Czyż można się dziwić, że chcą im pokazać prastare miasto Kraków? Czyż można się temu dziwić, że „pokaz” Krakowa zrobić chcą... akur-at w dzień Kongresu opozycji rzą-dowej?

Dziwić się tylko można temu, że w celu zaznajomienia członków wspo-mnianych organizacji wybrali właśnie miasto Kraków...

Toć ten Kraków dostatecznie jest znany prawdziwym strzelcom, legioni-stom i peowiakom.

Odbywali w nim oni pierwsze swo-je ćwiczenia wojskowe! Z Krakowa te-

go wyruszyli na pierwsze walki o Polskę!

Zachodzi chyba to nieporozumie-nie, że „rozkaz” ten dotyczy tych wielkich „bojowników”, którzy przy-szli do szeregów strzeleckich, legjono-wych i peowickich nieco... później—tak mniej więcej po maju 1926 r.

Tym rzeczywiście Kraków należy poznać!

I pokazu tego dokonać może naród biorący udział w Kongresie! O-wszem możemy ich zaznajomić z Kra-kowem!

Uważamy jednak, że dla tych „no-walijek” piłsudczykowskiich wystarczy-laby wycieczka krajoznawcza do Bel-wederu lub Spaly...

Możnaby ich do tego poubierać w sukmany chłopskie i urządzić powiedz-my coś w rodzaju widowiska dożyn-kowego...

## Zjazd Rob. Tow. Przyj. Dzieci.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Warszawie Zjazd R. T. P. D., w któ-rym wzięło udział kilkudziesięciu de-legatów z całej Polski.

Zjazd otworzył tow. pos. Arciszew-ski powołując prezydium Zjazdu z

sen. tow. Kluszyńską jako przewod-niczącą.

Sprawozdanie Zarz. Głównego i przedstawicieli oddziałów wykazały, że akcja Rob. Tow. Przyj. Dzieci roz-wija się, a swoją pracą pełną poświę-

cenia i oddania dla przyszłych oby-wateli Rzplitej, wzbudza szacunek na-wet wśród swoich wrogów — sier sa-nacyjnych.

Zjazd dokonał uzupełniających wy-borów, wysłuchał doskonałych refera-tów oraz powziął szereg doniosłych uchwał.

Z prawdziwie radosnem wzrusze-niem uczestnicy Zjazdu przyglądali się popisowi przedszkola i szkoły po-wszechniej, mieszczących się w Spół-dzielni Mieszkaniczej na Żoliborzu w Warszawie — który to popis wzbudził ogólny zachwyt dla wyników pracy personelu nauczycielskiego.

## Współpraca rządu z parlamentem w... Finlandji.

Rząd finlandzki, w celu opanowa-nia sytuacji i skuteczniejszej walki z wpływami komunistów — postanowił przyspieszyć zwołanie parlamentu!

Bo też ta Finlandja widocznie jest jakimś dziwnym krajem — nie odracza, nie zamyka — przeciwnie bez żądania postów — rząd finlandzki sam zwołu-je posiedzenia poselskie...

No tak, ale nie daj Boże, gdyby i na Finlandję spadała jaka plaga... car-ska — wtedy z pewnością zapanowa-łyby i tam warunki, podobne do na-szych...

## Skrócenie służby woj. we... Francji.

Okres służby wojskowej we Fran-cji od 1 października r.b. zostaje skró-cony do 12 miesięcy.

Odpowiednie zarządzenia w tej sprawie zostały już oficjalnie ogło-szone.

## „Kto więc obali ustrój De-mokratyczno-Parlamentarny w Polsce i podtrzyma jawną czy ukrytą dyktaturę, kto zniszczy wiate mas w demokratyczne środki walki i zepchał Naród w wir gwałtownych wstrząsów politycznych i społecznych ten wyda niewątpliwie wyrok są-giady dla Niepodległej Rzeczy-po-spolitej Polskiej!”

Oto logiczne wyniki krytycznych rozważań tow. Marjana PORCZAKA ogłoszonych w wydanej przez niego broszurce p.t. „Dyktator Józef Piłsudski i Piłsudczyź”

Do nabycia w księgarniach i kolportażu O. K. R. P.P.S. — Kościuszki 62 — Cena 2 zł.



## Demonstracja przeciwko dyktaturze

W poniedziałek, w godzinach wieczorowych Aleje i ul. Kościuszki naszego miasta były terenem wielkiej demonstracji ulicznej w której odrucho pod wpływem oburzenia za uniemożliwienie pracy naszymu przedstawicielstwu narodowemu, Sejmowi, wzięły udział masy robotnicze.

Do manifestacji tej przylączyli się licznie spacerujący z okazji bezrobocia i pięknej pogody nasi towarzysze, powitani przez tłum z entuzjazmem.

Pochód początkowo liczący paręset osób z każdą chwilą wzrastał, przybierając rozmiary poważnej demonstracji, wznosząc okrzyki przeciwko dyktaturze, Piłsudskiemu i rządowi pułk. Ślawka.

Skonsygnowani na telefoniczne wezwania tajni i mundurowi policjanci rzucili się na spokojnie manifestujących obywateli państwa, dokonując licznych a bezzasadnych aresztowań.

Zupełnie naturalnym objawem czasów dzisiejszych jest to, że w pierwszym rzędzie policja rzuciła się do aresztowania naszych towarzyszy, znanych działaczy robotniczych.

Niedojście do poważniejszych starć z policją zawdzięczać jedynie można taktowi naszych towarzyszy, którzy poddali się wezwanu „aresztowania w imię prawa”.

Jak na uragowisko, demonstranci manifestowali właśnie w obronie Konstytucji i Prawa, łamanego przez sferę rządzącą od lat kilku a jednocześnie aresztowani zostali w imieniu... prawa.

Trudno w tłumie lub krótkiej wzmiance uzasadnić które z tych praw było właściwym prawem.

Aresztowano ogółem 27 osób, z których późną nocą 24 wypuszczono po przesłuchaniu przez władze prokuratorskie.

Pozostali trzej ttw.: Fr. Dederko, L. Zorski i Al. Dąbrowski po przesłuchaniu przez sędzię śledczego zwolnieni zostali we wtorek o godz. 4 i pół po południu i powitani zostali przez oczekujących towarzyszy.

Sprawę zaś skierowano do sędziego śledczego.

Przez cały wtorek nastroj po warsztatach pracy panował podniecony z powodu przetrzymywania w areszcie towarzyszy — co świadczy o głębokim zespoleńiu się sprawy Wolności między P.P.S. a klasą pracującą.

Miejscowe: „Goniec Cz.” i „Express Cz.” podały wzmianki o tej demonstracji, opatrzone są tytułem: „Demonstracja antyrządowa”. Wzmianki te na ile krótkie, na ile jednocześnie były... nieprawdziwe i zgoła fałszywe.

Niektóre nazwiska i określenie zajmowanych przez aresztowanych stanowisk wzięte były z... powietrza względnie z... głów, o ile takowe właściwi sprawozdawcy posiadają...

Ale kto wie może też wskazówki do tych wzmianek zostały im udzielone przez sily... nieznan... Kto wie!

## Baczność delegacji bezrobotnych.

Posiedzenia delegacji do spraw bezrobocia przy Radzie Związków Zawodowych w Częstochowie odbywają się stale w piątki o godz. 10-tej rano w klubie P.P.S. przy ul. Kościuszki nr. 62.

## Czyżbyś zapomniał?

o działwie robotniczej? Niezwłocznie złóż ofiarę na Kolonie Letnie Rob. Tow. Przyj. Dzieci, które przyjmują skarbnik Tow. Starzewski, i Maja 6

## TEATR „ODEON”

NA EKRANIE!

Tylko do czwartku 26 czerwca

Od piątku 27 czerwca r. b.

Serce Galernika

Bandyta

Zakończenie wielkiego filmu NEDZNYCY.

Dramat awanturczy z słynnym ROD LA ROQUE w roli głów.

NA SCENIE: Sensacja!

Ostatnie występy słyn. teledy W. ZWIRLICZA

Odgadywanie myśli. — Odgadywanie przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. — Odgadywanie miejsca pobytu osób zaginionych. — Odgadywanie numerów banknotów, bileków loteryjnych i szeregu innych eksperymentów.

Sensacja!

Trzeba widzieć — aby uwierzyć!

Sensacja!

oraz ostatnie pożegnalne występy obecnego

## Zespołu Artystów Warszawskich w Wielkiej rewji w 12-tu obrazach

Krzesła parterowe tylko 1 zł. 20 gr. Wejście dla młodzieży dozwolone Krzesła „uczniowskie” tylko 1 zł. Szczegóły w afiszach i programach

## Wielki Kino-Teatr „APOLLO” PLAC KATEDRALNY

Ogrodowa 26—Tel. 822

W niedzielę, w poniedziałek 23-go i w dni następne 1930 roku.

**Przeznaczenie Twoje i Twoich Ukochanych to Wielki Niewiadoma**  
Los kilka istnień ludzkich, będących ugrazką zawistnego losu. Odpowiedź na zagadkę bytu, daje wspaniały film polski. Podług scenarjusza LEO BELMONTA.

## PRZEZNACZENIE

Wzruszający do łez dramat życiowy w 12 aktach, osnuty na tle prawdziwego zdarzenia z przed 20 lat. Role główne kreują: młodościane gwiazdy ekranu

**Bianka Dodo** (Maia Marta) i **Musia Dajches** (Mały Zbyszek), znana z filmu „Mogila Nieznanego Żołnierza” **Nana Oliwa**, znany z filmu „Zew Morza” **Marjusz Maszyński**, oraz głośny dziś realizator „Halki” **Konstanty Meglicki**, Helena Gronnicka, Fred Sym, Mila Kamińska, Marja Ambroziewiczówna. Julian Krzewiński, Benedykt Hertz i wiele innych.

Ponad program: **Wesoła 3-aktowa komedia.**

Ceny biletów najniższe w Częstochowie: 40 groszy (miejsce trzecie), 60 groszy (drugie), 80 groszy (fotel parterowy), 1 złoty fotel na balkonie lub w łożu parterowej.

## OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Częstochowy ogłasza przetarg ofertowy na budowę II domu dla delożowanych na Zawodziu.

Przeglądając plany i nabywcz kosztorys w cenie 5 zł. można w godzinach urzędowych w biurze Architekta Miejskiego w Magistracie do dnia 21 bm.

Oferty w zapieczętowanych kopertach wraz z załączonym kwitem na złożone w kasie miejskiej wadium w wysokości 5 proc. oferowanej sumy — należy składać w Biurze Architekta do dnia 26 b. m. godz. 12. Otwarcie ofert nastąpi natychmiast.

Magistrat zastrzega sobie swobodę wyboru oferenta względnie nie oddanie tej roboty wogóle do wykonania.

Architekt Miejski **Dańczak.** V. Prezydent **Dr. St. Nowak.**

## Komisarz, Dr. Marczyński, opuścił Częstochowę

Po blisko dziewięciomiesięcznym okresie (zdaniem ginekologów — względnie normalnie) komisarz Kasy Chorych, dr. Marczyński opuścił „Jono” naszego miasta...

Dalszy okres swego niemowlęstwa rozpocząć ma podobno we Lwowskiej Kasie Chorych, gdzie go również oczekują bez... entuzjazmu.

Osierocił tu komitet agitacyjny dla bezrobotnych, pozostawiając po sobie pustkę... kasową i żal nieutulony z powodu swego odjazdu wśród grona ludzi, którzy nim... kierowali...

W czasie swojego urzędowania uodowodnił namacalnie czego robić... nie potrafi...

O zdolnościach zawodowych czy to jako lekarza, czy też komisarza ni-

kogo... nie przekonał...

On nie powróci już! Niechaj mu tedy ziemia lekka będzie!

Lwowowi, względnie temu miastu, dokądkolwiek „opiekuńcza” ręka p. Prystora go skieruje, przesyłamy wyrazy... współczucia...

Wyczyni przystorjańskie i jak to miejscowa prasa nazywa, że ostatnim aktem komisarza, dr. J. Marczyńskiego było otwarcie domu P. K. Ch. dla uzdrowieńców w Sabinowie, — o jej podrabiacze, a któż to nabył Sabinów komisarz czy Zarząd, — a przypomnijcie sobie ile to w roku ubiegłym korzystało dzieci robotniczych, lecz mniej-sza o to niech będzie uzdrowienie, aczkolwiek plan Zarządu był nie na 30 miejsc lecz dwa razy tyle.

A teraz na zakończenie tych wielkich czynów komisarza Marczyńskiego, — jedno słowo pożegnania wtorkowej nocy w jednej z knajp częstochowskich, — cały lokal zajęty dla miłych gości pana komisarza, a wodzi-rem był p. Słęzak itp., krasil kapu-stę — słodyczkami i obcierał oblane nogi stołu, po których lał się nektar, niepoślednich gatunków, a to wszystko z miłości do ubezpieczonych i silnej władzy wbrew woli ludu.

## Żywa gazetka.

Z uwagi na sezon letni, sobotnią Żywą gazetkę odkłada się do jesieni.

O rozpoczęciu będą Szan. towarzyszy i towarzysze poinformowani. **Ezekutywa O. K. R. P. P. S.**

## Z wyborów do Rady Miejskiej m. Kłobucka

Po raz pierwszy zgłoszona lista socjalistyczna do Rady Miejskiej w Kłobucku otrzymała 295 głosów i 2 mandaty, co świadczy, że lud pracy w Kłobucku budzi się do walki pod sztandarami socjalizmu.

Towarzyszom wybranym do Rady Redakcja przesyła życzenia owocnej pracy dla klasy pracującej.

## Czerwoni Harcerze!

Zbiórki gromady męskiej odbywają się we wtorki i piątki o godz. 6-jej wiecz. w lokalu Kościuszki 62.

## Pogoń za pracą.

We wtorek dn. 17 bm. odbyła się rekrutacja do Francji — pięciu rodzin — takich która da pięciom ludzi zdolnych do pracy, to — zapotrzebowanie ścigało kilka set bezrobotnych, którzy oczekiwali kilka godzin na szczęśliwym widomości, kto otrzyma pracę. Ta pogoń za pracą jest naprawdę rekordową w epoce radosnej twórczości i systemie rządzenia Państwem.

## Kolonje wycieczkowe dla pracowników umysłowych

Celem dostarczenia pracownikom umysłowym oraz rzęsom nauczycieli taniego i przyjemnego urlopu, zorganizowano startaniem Pow. Zw. Zaw. Pracow. Handlowych i Biurowych w Polsce, kolonie letnie w Zakopanem, Sopotach, Kazimierzu n-w. oraz po stronie czeskiej w Tatrzańskiej Kotlinie.

Wszelkiej informacji udziela sekretariat, oraz szczegółowy prospekt do przejrzania, Pow. Zw. Prac. Handl. i Biurowych w Polsce Oddział w Częstochowie Aleja 20.

Sekretariat czynny we wtorki, środy, czwartki, oraz soboty od godz. 8.30 do godz. 9.30 wieczór.

## Na turowców

nie mogących wyjechać na Kongres Krakowski

Tow. Lizioń składa zł. 2.50 i zwywa ttow. Majewskiego Marcina, Kamińskiego Władysława i Pęcka Bolesława do złożenia takiej sumy.

Tow. Kamiński Wład. składa zł. 2 i zwywa do złożenia takiej sumy: Czarnieckiego Ignacego, Pleszyńskiego Ign. Kruka Piotra, Grzyba Mieczysława.

Tow. W. Jakóbczak składa 2.50.

## Na Czerwone Harcerstwo

Składa ob. Bednarek Teofil zł. 2 i zwywa do złożenia takiej sumy ttow. Gadomską Wandę, Junga Stanisława i Leona Zorskiego.

## Na Tow. Przyj. Dzieci

Tow. W. Jakóbczak składa 2.50.

Ceny ogłoszeń: Miejscowe przed tekstem cała strona 400 zł. Za wiersz wysokości 1 mm. w tekście 60 gr. Komunikaty i nadesłane 50 gr. Zwyczajny 40 gr. Nekrologi do 60 mm. 25 gr. powyżej 60 mm. 20 gr. drobne za wiersz 20 gr. Poszukiwanie i zaokrąglanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne, zagraniczne i fantazyjne 50 proc. drożej, Układ ogłoszeń w tekście 1 poza tekstem 4-szpaltowy. Za treść ogłoszeń nadesłanych Redakcja nie odpowiada.